

Postanowienie z dnia 20 listopada 2008 r.

III UO 3/08

Przyjęcie, że skarga o wznowienie postępowania oparta jest na ustawowej podstawie, o której mowa w art. 401¹ k.p.c. w związku z art. 410 § 1 k.p.c., wymaga powołania się na orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego, w którym stwierdzono niezgodność z Konstytucją RP, umową międzynarodową lub ustawą przepisu stanowiącego rzeczywistą podstawę rozstrzygnięcia objętego zaskarżonym wyrokiem.

Przewodniczący SSN Andrzej Wróbel, Sędziowie: SN Zbigniew Myszka, SA Halina Kiryło (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 20 listopada 2008 r. sprawy z odwołania Józefa S. Przedsiębiorstwa Budowlano-Uslugowego „S.-P.” spółki jawnej w S. i Stanisławy C. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w R. o podleganie ubezpieczeniu społecznemu, na skutek skargi odwołującego się Józefa S. Przedsiębiorstwa Budowlano-Uslugowego „S.-P.” spółki jawnej w S. o wznowienie postępowania zakończonych wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2006 r. [...]

p o s t a n o w i ł:

o d r z u c i ć skargę o wznowienie postępowania.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Okręgowy w Krośnie-Ośrodek Zamiejscowy w Przemysłu wyrokiem z dnia 17 maja 2005 r. oddalił odwołania Stanisławy C. i Józefa S. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w P. z dnia 5 lipca 2002 r. stwierdzającej, że Stanisława C. nie podlega ubezpieczeniu społecznemu z tytułu zatrudnienia w ramach stosunku pracy łączącego ją z Józefem S. prowadzącym PBU „S.-P.” spółkę jawną w S. w okresie od 10 sierpnia 2000 r. do 31 października 2001 r.

Sąd ten ustalił, że sporna umowa o pracę była trzecią zawartą pomiędzy Stanisławą C. a Józefem S. Według jej treści, wnioskodawczyni miała być zatrudniona jako sprzedawczyni w pełnym wymiarze czasu pracy za wynagrodzeniem podstawowym oraz premią za dojazdy. Jako miejsce jej pracy wskazano miejscowości: D., P. i S. W istocie swoje czynności wykonywała jedynie w sklepie w D., który był czynny w godzinach od 8⁰⁰ do 21⁰⁰ od poniedziałku do soboty oraz w niektóre niedziele. Sklep mieścił się w domu Mariana T., a klucze do niego były w posiadaniu wnioskodawczyni. W ciągu dnia odwiedzając sklep, udając się do swego domu znajdującego się w pobliżu. W tym czasie sprzedaż towaru i jego przyjmowaniem zajmował się Marian T., któremu wnioskodawczyni udostępniała wówczas klucze do sklepu. Ta sama osoba zastępowała Stanisławę C. w okresie korzystania przez nią z zasiłków. Marian T. nie otrzymywał wynagrodzenia w zamian za swoją pracę, a jedynie wnioskodawczyni i jej mąż pomagali mu w pracach domowych oraz gospodarskich. Sąd Okręgowy ustalił także, że wnioskodawczyni pracowała w sklepie również wówczas, gdy formalnie korzystała z zasiłku chorobowego, bądź pobierała zasiłek dla bezrobotnych, czemu pracodawca się nie sprzeciwiał. Listy obecności wnioskodawczyni podpisywała w biurze spółki dwa razy w miesiącu, dokonując wpisów wstecznych. Według ustaleń Sądu pierwszej instancji, sporna umowa o pracę była zawarta pierwotnie do 9 sierpnia 2001 r. Jej przedłużenia dokonał samodzielnie pracodawca, bowiem strony nie podpisały w tym zakresie żadnego aneksu.

Oceniając w świetle tak ustalonego stanu faktycznego zasadność odwołań od decyzji ZUS, Sąd Okręgowy wskazał, że wnioskodawcy już w dacie zawarcia spornej umowy zmyślali do stworzenia Stanisławie C. warunków pozwalających na objęcie ubezpieczeniem społecznym i w konsekwencji umożliwiających skorzystanie z wysokich świadczeń z tego ubezpieczenia, czego wyrazem jest przyznanie jej wysokiej premii w pierwszym okresie pracy, pomimo braku podstaw i spadku obrotów w miesiącu wrześniu 2000 r. Sąd pierwszej instancji wskazał także na to, że stosunek prawny istniejący pomiędzy wnioskodawcami nie spełniał wymogów charakterystycznych dla stosunków pracy, w szczególności zaś warunków świadczenia pracy osobiście przez pracownika. Tym samym za trafną uznał ocenę organu rentowego, iż ta czynność prawna była nieważna w świetle art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p.

Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Rzeszowie wyrokiem z dnia 16 listopada 2005 r. oddalił apelacje wnioskodawczyni i płatnika składek od orzeczenia Sądu pierwszej instancji. W uzasadnieniu rozstrzygnięcia Sąd Apela-

cyjny zauważył, że dla uznania nieważności czynności prawnej jako efektu działań podjętych przez strony tej czynności, mających na celu w rzeczywistości pozorowanie zawarcia umowy o pracę i w konsekwencji obejścia przepisów prawa, wystarczające jest już zachowanie i jego motywy jednej ze stron, a więc tym bardziej wspólne działanie obydwu stron. Dokonane w sprawie ustalenia pozwalają na stwierdzenie nieważności czynności prawnej dokonanej przez wnioskodawców w postaci zawarcia umowy o pracę. Takiego stosunku prawnego strony bowiem w istocie nie nawiązały wobec braku spełnienia podstawowych warunków wymienionych w art. 22 § 1 k.p. W ocenie Sądu drugiej instancji, nieważność czynności prawnej dokonanej przez wnioskodawców jest przesądzona ustaleniami faktycznymi dokonanymi przez Sąd Okręgowy wskazującymi na pozorne zawarcie umowy o pracę w sytuacji powołania w rzeczywistości innego stosunku zobowiązaniowego. Także i zamiar obejścia przepisów prawa, w tym wypadku z zakresu ubezpieczeń społecznych, jest jednoznaczny i potwierdzony istotnymi faktami ustalonymi przez Sąd pierwszej instancji. Dokonując tej oceny, Sąd Okręgowy zachował zasady logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, a zatem zaprezentowane przez ten Sąd wnioski końcowe są w pełni uzasadnione. Rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji zostało oparte na przepisie art. 58 k.c. w związku z art. 300 k.p., gdyż tę normę prawną przyjął w ostatecznym rozrachunku jako podstawową dla oceny działań stron. Sąd ten wskazał jednak i na fakty zaprzeczające nawiązaniu stosunku pracy w ustalonym w sprawie stanie faktycznym, wobec czego uzasadnienia jego wyroku nie można uznać za całkowicie błędne.

Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 18 maja 2006 r. oddalił skargę kasacyjną płatnika składek od orzeczenia Sądu drugiej instancji. Nie podzielając zarzutu naruszenia przez Sąd Apelacyjny przepisów postępowania, Sąd Najwyższy dokonał oceny zarzutu naruszenia prawa materialnego przez pryzmat stanu faktycznego ustalonego przez Sąd drugiej instancji. Z poczynionych w sprawie ustaleń wynika zaś, że poczynając od roku 1996 skarżący zawierał ze Stanisławą C. kilkakrotnie umowy o pracę, na podstawie których świadczyła pracę sprzedawcy w sklepie w D. Umowy o pracę były zawierane na czas określony, a w okresach przypadających pomiędzy rozwiązaniem, a nawiązaniem kolejnej umowy, wnioskodawczyni pobierała zasiłki dla bezrobotnych. Stanisława C. prowadziła sklep zarówno wtedy, gdy łączyła ją ze skarżącym umowa o pracę, jak i wówczas, gdy pobierała zasiłki dla bezrobotnych. Sklep był czynny przez kilkanaście godzin w każdym dniu od poniedziałku do

soboty, a czasami także w niedziele. Skarżący nie interesował się godzinami otwarcia tej placówki handlowej ani wymiarem czasu pracy Stanisławy C., nie ingerował także w sposób organizowania wykonywania obowiązków przez wnioskodawczynię, choć było mu wiadomo, że w ciągu dnia opuszczała sklep udając się do domu, a w tym czasie zastępował ją Marian T., który nie tylko sprzedawał, ale i przyjmował towar do sklepu, nie będąc w nim zatrudnionym. Tego rodzaju zastępstwa były praktykowane w zasadzie stale. Z ustaleń poczynionych przez Sąd wynikało także, że i w okresie swojej choroby wnioskodawczyni świadczyła pracę w sklepie, o ile stan zdrowia jej na to pozwalał.

Zdaniem Sądu Najwyższego problemem występującym w tej sprawie było nie to, że Stanisława C. w ogóle nie świadczyła pracy, ale że wykonywała ją na podstawie innej umowy niż umowa o pracę. W orzecznictwie dominuje pogląd, że wady oświadczeń woli dotyczących umowy o pracę, nawet powodujące ich nieważność, nie wywołują następstw w sferze prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego. W tego rodzaju sytuacjach prawnie istotny jest jedynie zamiar obejścia prawa przez fikcyjne (pozorne) zawarcie umowy o pracę, czyli takie, które nie wiąże się ze świadczeniem pracy w tym sensie, że zatrudnienie w ogóle nie jest wykonywane, bądź jest wykonywane na innej podstawie niż umowa o pracę. Zgłoszenie do ubezpieczenia pracowniczego następuje bowiem wówczas jedynie pod pozorem zatrudnienia, a zatem dotyczy osoby, która nie może być uznana za podmiot tego rodzaju ubezpieczenia, ponieważ nie świadczy pracy w ramach stosunku pracy i przez to nie można jej przypisać cech pracownika.

Przepisy art. 6 ust. 1 pkt 1, a także art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. Nr 137, poz. 887 ze zm.) dotyczą obowiązkowego ubezpieczenia emerytalnego i rentowego, chorobowego oraz wypadkowego pracowników, czyli osób rzeczywiście zatrudnionych na podstawie umowy o pracę, a nie tych, które tylko zawarły umowę o pracę. Do objęcia pracowniczym ubezpieczeniem społecznym nie może zatem dojść wówczas, gdy zgłoszenie do tego ubezpieczenia dotyczy osoby, która nie jest pracownikiem, przez co rozumieć należy tak sytuacje, w których praca w ogóle nie jest świadczona, jak i gdy jest wykonywana, ale w ramach innego stosunku prawnego niż stosunek pracy. W obu tych przypadkach zgłoszenie do pracowniczego ubezpieczenia społecznego następuje bowiem jedynie pod pozorem zatrudnienia.

W rozpoznawanej sprawie Sąd Apelacyjny niewadliwie przypisał wnioskodawcom zamiar nawiązania pracowniczego stosunku ubezpieczenia społecznego bez rzeczywistego wykonywania umowy o pracę. Z dokonanych ustaleń w sposób niewątpliwy wynika bowiem, że strony umowy nazwanej umową o pracę w rzeczywistości nawiązały i realizowały inny stosunek cywilnoprawny. Nie ma zatem podstaw do stwierdzenia, że Sąd drugiej instancji naruszył prawo materialne w postaci powyżej przytoczonych przepisów ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, skoro trafnie uznał, że Stanisława C. nie podlegała pracowniczemu ubezpieczeniu społecznemu. Prawidłowy jest również pogląd tego Sądu, że obejściem prawa w takiej sytuacji był zamiar wnioskodawców nawiązania stosunku pracowniczego ubezpieczenia społecznego bez rzeczywistego wykonywania umowy o pracę, a tym samym zarzuty skarżącego w tym zakresie są nieuprawnione.

W skardze o wznowienie postępowania pełnomocnik płatnika składek zaskarżył w całości wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2006 r. oraz poprzedzające go wyroki Sądu Apelacyjnego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Rzeszowie z daty 16 listopada 2005 r. oraz Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Przemyślu z daty 17 maja 2005 r., wnosząc o wznowienie postępowania i zmianę wyroku Sądu Najwyższego przez uchylenie wyroków Sądów drugiej i pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu-Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Przemyślu oraz zasądzenie od strony przeciwnej kosztów postępowania. Jako podstawę wznowienia wskazał art. 401¹ k.p.c. w związku z art. 190 ust. 4 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

W uzasadnieniu skargi podano, iż w dniu 24 czerwca 2008 r. zapadł wyrok przed Trybunałem Konstytucyjnym, SK 16/06, w którym Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że przepis art. 41 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (jednolity tekst: Dz.U. z 2005 r. Nr 31, poz. 267 ze zm.) rozumiany w taki sposób, że w podstawie wymiaru zasiłku chorobowego nie uwzględnia się wypłaconych pracownikowi - w okresie przyjętym do jego ustalenia - składników wynagradzania, od których pracownik ten uiszczył składkę na ubezpieczenie chorobowe, jest niezgodny z art. 67 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. W motywach zapadłego wyroku Trybunał Konstytucyjny stwierdził, iż skutkiem niniejszego orzeczenia jest wynikająca z art. 190 ust. 4 Konstytucji możliwość wznowienia postępowania w sprawie, w których Sąd orzekł opierając się na niekonstytucyjnym rozumieniu art. 41

ust. 1 ustawy zasiłkowej. Zdaniem wnioskodawcy, wyrok Sądu Najwyższego oraz poprzedzające go wyroki Sądów pierwszej i drugiej instancji w niniejszej sprawie w znacznej mierze oparte zostały na rozumieniu art. 41 ust. 1 ustawy zasiłkowej zakwestionowanym przez Trybunał Konstytucyjny, skoro zdaniem Sądów wliczenie do podstawy wymiaru zasiłku z ubezpieczenia społecznego premii uznaniowej spowodowało zawyżenie świadczenia z tego ubezpieczenia, a to przesądziło o uznaniu umowy o pracę za zawartą dla pozoru lub w celu obejścia prawa.

W wyniku wydania orzeczenia przez Trybunał Konstytucyjny został jasno ukształtowany stan prawny dotyczący podstawy wymiaru zasiłku z ubezpieczenia społecznego, a w związku z tym dysponent Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i Sądy, rozstrzygające w przedmiocie należnego pracownikowi wynagrodzenia chorobowego i zasiłku, winny ustalać, które składniki jego wynagrodzenia były faktycznie wypłacane w okresie przyjętym do obliczenia przeciętnego wynagrodzenia, które składniki zostały faktycznie obciążone składką na ubezpieczenie chorobowe i do których składników pracownik zachował prawo w okresie pobierania zasiłku chorobowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga o wznowienie postępowania podlega odrzuceniu. Inicjując rozważania w przedmiotowej sprawie warto podkreślić, że instytucja wznowienia opiera się na przysługującej poza tokiem instancji skardze o reasumpcję wadliwego procesu i zastąpienie zapadłego orzeczenia orzeczeniem nowym. Charakter prawny skargi o wznowienie postępowania jest sporny zarówno w piśmiennictwie jak i w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Obok wypowiedzi mających swe źródło w założeniu, iż wznowienie postępowania nie oznacza powrotu do sytuacji procesowej i faktycznoprawnej istniejącej przed wydaniem orzeczenia objętego skargą, a sama skarga - podobnie jak pozew lub wniosek w postępowaniu nieprocesowym - rozpoczyna nowe postępowanie sądowe, które nie stanowi kontynuacji postępowania zakończonego uprzednio prawomocnym orzeczeniem (por. uzasadnienie postanowień Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1992 r., II CRN 1/92, niepublikowanego i z dnia 7 kwietnia 1994 r., III CZP 41/94, niepublikowanego), można spotkać wypowiedzi będące odzwierciedleniem poglądu, w myśl którego na skutek wznowienia sprawa wraca do stanu sprzed uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia i kontynuowana jest

rozprawa zamknięta przed wydaniem tegoż orzeczenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 13 sierpnia 2002 r., I PZ 62/02, Prokurator i Prawo 2003 nr 4, s. 43). Nie budzi jednak wątpliwości sam zakres postępowania zapoczątkowanego skargą o wznowienie. Wytycza go norma art. 412 § 1 k.p.c., zgodnie z którą sąd rozpoznaje sprawę na nowo w granicach, jakie określa podstawa wznowienia. Z brzmienia tego przepisu jednoznacznie wynika, że przedmiotem postępowania jest udowodnienie istnienia podstawy, na której oparto skargę w konkretnej sprawie. W konsekwencji zakres ponownego rozpoznania sprawy uwarunkowany jest przyczyną wznowienia wskazaną przez skarżącego i nie jest dopuszczalne wyjście poza tę przyczynę. W świetle art. 409 k.p.c. istotnym elementem skargi o wznowienie postępowania jest zatem podanie podstawy tegoż wznowienia oraz jej uzasadnienie i to zarówno z punktu widzenia wstępnej analizy skargi w trybie art. 410 § 1 k.p.c. przed ewentualnym skierowaniem sprawy na rozprawę, jak i z uwagi na przepis art. 412 § 1 k.p.c. ograniczający kognicję sądu do tak określonych granic.

Nadzwyczajny charakter tego środka prawnego, skierowanego przeciwko prawomocnemu orzeczeniu powoduje, że wznowienie postępowania może nastąpić wyłącznie z powodów ściśle określonych w ustawie. Katalog podstaw wznowienia został zawarty w art. 401-404 k.p.c. i jest on wyczerpujący. Wszelkie inne okoliczności, wykraczające poza sytuacje taksatywnie wymienione w powołanych przepisach, nie mogą stanowić oparcia dla omawianej skargi. W doktrynie funkcjonuje przy tym podział podstaw wznowienia na przyczyny nieważności (art. 401 k.p.c.), które stanowią bezwzględny powód wznowienia w tym znaczeniu, że ich stwierdzenie w każdym przypadku prowadzi do uchylenia zaskarżonego orzeczenia oraz tzw. podstawy restytucyjne (art. 403 i art. 404 k.p.c.), których istnienie uzasadnia uchylenie orzeczenia tylko w przypadku wystąpienia związku przyczynowego zachodzącego między nimi a treścią rozstrzygnięcia, jak i wreszcie tę podstawę, jaką jest wydanie wyroku w oparciu o akt normatywny uznany przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodny z Konstytucją, umową międzynarodową lub ustawą (art. 401¹ k.p.c.).

W rozpoznawanym przypadku autor skargi wskazał tę ostatnią podstawę wznowienia, przytaczając wyrok Trybunału Konstytucyjnego z daty 24 czerwca 2008 r., SK 16/06, stwierdzający niezgodność z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej art. 41 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (jednolity tekst: Dz.U. z 2005 r. Nr 31, poz. 267 ze zm.), w oparciu o który - zdaniem skarżącego - zapadło nieko-

rzystne dla strony orzeczenie. W myśl art. 405 k.p.c. takie oznaczenie podstawy wznowienia - przy zaskarżeniu wyroków sądów różnych instancji - implikuje właściwości Sądu Najwyższego do rozpoznania skargi, skoro ten Sąd orzekał w ostatniej instancji (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2007 r., I CO 17/06, LEX nr 421409). Z kolei art. 407 § 2 k.p.c. nakazuje w zaistniałej sytuacji łączyć początek biegu trzymiesięcznego terminu do dokonania tejże czynności procesowej z datą wejścia w życie wyroku Trybunału Konstytucyjnego, a więc - w świetle art. 190 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz art. 71 ust. 2 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz.U. z 1997 r. Nr 102, poz. 643 ze zm.), wobec niewskazania przez Trybunał innego momentu - z chwilą ogłoszenia orzeczenia w Dzienniku Ustaw w dniu 7 sierpnia 2008 r. (Dz.U. z 2008 r. Nr 119, poz. 771), przy zachowaniu maksymalnego, pięcioletniego terminu z art. 408 k.p.c. liczonego od dnia prawomocności objętego skargą wyroku.

Nie ulega wątpliwości, że przedmiotowa skarga o wznowienie postępowania została wniesiona bez uchybienia powyższym terminom. Mimo to podlega ona odrzuceniu jako pozbawiona ustawowej podstawy. Warunkiem możliwości rozpatrzenia skargi o wznowienie postępowania jest bowiem spełnienie obu wymagań wskazanych w art. 410 § 1 k.p.c. Stwierdzenie braku choćby jednego z nich powodować musi odrzucenie skargi (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 września 2003 r., II CO 10/03, Lex nr 377064). W judykaturze podkreśla się, iż zawarte w art. 410 § 1 k.p.c. w jego obecnym brzmieniu uregulowanie wykracza poza normy postępowania wstępnego ze skargi o wznowienie postępowania. Zastosowanie tego przepisu oznacza, że przedmiotem badania sądu jest zachowanie terminu do wniesienia skargi oraz oparcie jej na jednej z ustawowych podstaw wznowienia, a w konsekwencji - także dopuszczalność skargi z mocy ustawy i legitymację do dokonania tej czynności procesowej. Stwierdzenie, na posiedzeniu niejawnym, dopuszczalności wznowienia nie ogranicza się do analizy, czy wskazane przez skarżącego okoliczności dają się podciągnąć pod przewidzianą w ustawie podstawę wznowienia, lecz obejmuje badanie i ustalenie, czy podstawa wznowienia rzeczywiście istnieje. Wskutek uchylenia art. 411 k.p.c. nastąpiła bowiem eliminacja dwustopniowego postępowania zainicjowanego wniesieniem omawianego środka zaskarżenia. Skarga o wznowienie podlega odrzuceniu w trybie art. 410 § 1 k.p.c., jeżeli w okolicznościach konkretnej sprawy podnoszona podstawa wznowienia nie zostanie przez sąd stwierdzona (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2005 r., IV CO 6/05,

Biuletyn Sądu Najwyższego 2005 nr 9, poz. 14). Dla przyjęcia, że skarga opiera się na ustawowej podstawie wznowienia, nie wystarcza zatem samo sformułowanie przez skarżącego zarzutów w sposób odpowiadający ustawowo określonym podstawom wznowienia, jeżeli z uzasadnienia skargi wynika, iż podnoszona podstawa nie zachodzi (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 1968 r., I CZ 122/67, OSNCP 1968 nr 8-9, poz. 154; z dnia 28 października 1981 r., I CO 5/81, OSNCP 1982 nr 5-6, poz. 77; z dnia 30 maja 1996 r., I CRN 101/95, OSNC 1996 nr 10, poz. 138; z dnia 26 marca 1999 r., III AO 5/99, OSNAPiUS 2000 nr 14, poz. 564; z dnia 28 października 1999 r., II UKN 174/99, OSNAPiUS 2001 nr 4, poz. 133 i z dnia 16 maja 2007 r., III CSK 56/07, LEX nr 334985).

Aby odpowiedzieć na pytanie, czy w rozpoznawanej sprawie wniesiona przez stronę skarga o wznowienie postępowania opiera się na ustawowej podstawie, należy zastanowić się nad istotą regulacji art. 401¹ k.p.c. W tej materii godzi się przypomnieć, że zgodnie z konstytucyjną regułą wyrażoną w art. 190 ust. 4 Konstytucji orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego o niezgodności z Konstytucją, umową międzynarodową lub z ustawą aktu normatywnego, na podstawie którego zostało wydane prawomocne orzeczenie sądowe, ostateczna decyzja administracyjna lub rozstrzygnięcie w innych sprawach, stanowi podstawę do wznowienia postępowania, uchylecia decyzji lub innego rozstrzygnięcia na zasadach i w trybie określonych w przepisach właściwych dla danego postępowania. Przepis ten wskazuje na wyraźną wolę ustrojodawcy, aby sprawa prawomocnie (ostatecznie) rozstrzygnięta w oparciu o akt normatywny niezgodny z Konstytucją, była ponownie rozpoznana i rozstrzygnięta w zgodzie z wartościami i zasadami konstytucyjnymi. W nowym stanie prawnym, ukształtowanym w następstwie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, rozpatrzenie sprawy jest nie tylko dopuszczalne, ale możliwość taka jest ujęta jako podmiotowe, konstytucyjne prawo strony. Prawo do wznowienia postępowania w przypadku orzeczenia przez Trybunał Konstytucyjny o niekonstytucyjności prawnej podstawy prawomocnego wyroku sądowego jest bowiem jednym z aspektów konstytucyjnego prawa do sądu (por. wyroki Trybunału Konstytucyjnego z dnia 2 marca 2004 r., SK 53/03, OTK-A 2004 nr 3, poz. 16 oraz z dnia 9 czerwca 2003 r., SK 5/03, OTK-A 2003 nr 6, poz. 50). Realizację reguły określonej w art. 190 ust. 4 Konstytucji stanowi na gruncie postępowania cywilnego art. 401¹ k.p.c., nakazujący wznowienie postępowania sądowego w razie orzeczenia przez Trybunał Konstytucyjny niezgodności z Konstytucją, umową międzynarodową lub ustawą aktu normatywnego, na

podstawie którego zostało wydane zaskarżone rozstrzygnięcie. W wyniku wznowienia postępowania na podstawie art. 401¹ k.p.c. sąd stwierdzając, że orzeczenie zostało wydane w oparciu o obowiązujący w tym czasie akt prawny, ma możliwość innego rozstrzygnięcia sprawy wobec uznania, że choć wspomniany akt obowiązywał w chwili ferowania wyroku, to jednak nie powinien być zastosowany w sprawie, co okazało się po zapadnięciu orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2000 r., III ZP 27/00, OSNAPiUS 2001 nr 10, poz. 331).

Aby jednak powyższy cel instytucji wznowienia postępowania na podstawie art. 401¹ k.p.c. mógł być osiągnięty, powołany w skardze wyrok Trybunału Konstytucyjnego powinien - zgodnie z ustawowym brzmieniem przepisu - dotyczyć aktu normatywnego stanowiącego oparcie dla zaskarżonego w tym trybie orzeczenia. Tylko bowiem w takiej sytuacji sąd, w wyniku wznowienia postępowania, ma możliwość innego niż uprzednio rozstrzygnięcia sprawy.

W niniejszym przypadku skarżący upatrywał podstawy wznowienia postępowania w fakcie wejścia w życie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z daty 24 czerwca 2008 r., SK 16/06 (OTK-A 2008 nr 5, poz. 85), w którym stwierdzono, że art. 41 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, rozumiany w taki sposób, iż w podstawie wymiaru zasiłku chorobowego nie uwzględnia się wypłaconych pracownikowi - w okresie przyjętym do jej ustalenia - składników wynagrodzenia, od których pracownik ten uiszczył składkę na ubezpieczenie chorobowe, a które nie są mu wypłacane w okresie pobierania wynagrodzenia za czas niezdolności do pracy wskutek choroby albo zasiłku chorobowego, jest niezgodny z art. 67 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Tymczasem zakwestionowany przez Trybunał Konstytucyjny przepis nie miał zastosowania w rozstrzygnięciu sprawy zakończonej zaskarżonym wyrokiem Sądu Najwyższego. Przedmiotem sporu nie była bowiem kwestia sposobu ustalenia podstawy wymiaru zasiłku chorobowego ale podleganie Stanisławy C. ubezpieczeniom społecznym z tytułu umowy o pracę zawartej z Józefem S. Przedsiębiorstwem Budowlano Usługowym „S.-P.” spółką jawną w S. Warto zauważyć, iż w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych charakter sprawy i zakres kognicji sądów orzekających wyznaczony jest przez przedmiot decyzji organu rentowego, od której wniesiono odwołanie (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 1999 r., II UZ 52/99, OSNAPiUS 2000 nr 15, poz. 601; z dnia 17 stycz-

nia 2001 r., II UZ 140/00, Praca i Zabezpieczenie Społeczne 2002 nr 7-8, s. 90; z dnia 25 kwietnia 2002 r., II UZ 11/02, niepublikowane i z dnia 18 stycznia 2006 r., II UZ 82/05, niepublikowane, jak również wyroki z dnia 6 września 2000 r., II UKN 685/99, OSNAPiUS 2002 nr 5, poz. 121 i z dnia 21 lutego 2001 r., II UKN 235/00, OSNAPiUS 2002 nr 19, poz. 470).

W rozpoznawanej sprawie zaskarżoną decyzją Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w P. stwierdzono niepodleganie Stanisławy C. obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu i rentowemu oraz wypadkowemu i chorobowemu z racji zatrudnienia w ramach wspomnianej umowy o pracę z Józefem S. Przedsiębiorstwem Budowlano-Usługowym „S.-P.” spółką jawną w S. z uwagi na pozorny charakter tejże umowy i próbę obejścia prawa polegającą na zamierzone uzyskanie przez wnioskodawczynię ochrony ubezpieczeniowej, mimo niespełnienia ustawowej przesłanki w postaci prowadzenia działalności stanowiącej tytuł do tego. Materialnoprawną podstawą decyzji organu rentowego - a w konsekwencji również wyroków Sądów pierwszej i drugiej instancji oraz Sądu Najwyższego - były zatem przepisy art. 6 ust. 1, art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, a nadto art. 22 § 1 k.p. oraz art. 83 § 1 i art. 58 § 1 k.c. Żaden z Sądów nie orzekał natomiast w oparciu o przepis art. 41 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, którego konstytucyjność została zanegowana przez Trybunał Konstytucyjny w powołanym w skardze wyroku. Dla przyjęcia, że skarga o wznowienie postępowania oparta jest na ustawowej podstawie, o jakiej mowa w art. 401¹ k.p.c., nie wystarcza wskazanie jakiegokolwiek orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego ale powołanie takiego orzeczenia, w którym Trybunał Konstytucyjny stwierdził niezgodność z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej, umową międzynarodową lub ustawą przepisów, które stanowiły rzeczywistą podstawę prawną rozstrzygnięć objętych zaskarżonymi w tym trybie wyrokami sądowymi.

Uznając, że przedmiotowa skarga o wznowienie postępowania nie ma ustawowej podstawy, Sąd Najwyższy na mocy art. 410 § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji postanowienia.

=====